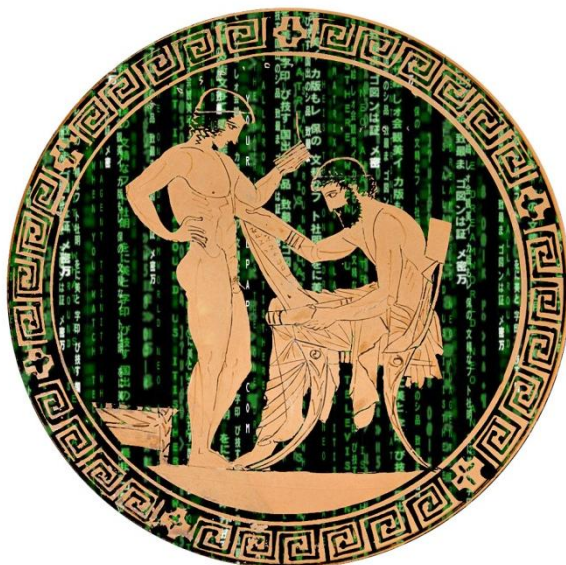


*Aliter de veteribus.* Poznań, 6 kwietnia 2013 r.



## UCZESTNICY

mgr **ŁUKASZ BERGER** (UAM)

Przyczynek do analizy konwersacyjnej komediowego dialogu Plauta.

mgr **JAGODA CHMIELEWSKA** (UJ)

Stylometria komputerowa w pracy filologa klasycznego na przykładzie *Ars Moriendi* - anonimowego utworu z XV wieku.

mgr **KATARZYNA FRĄCKIEWICZ** (UŚ)

Formy kontrahowane *indicativi praesentis medii-passivi* czasowników koniugacji atematycznej w poezji starożytnej Grecji okresu archaicznego i klasycznego.

mgr **MACIEJ GRELKA** (UAM)

Uwagi do pochodzenia gerundium i gerundivum w języku łacińskim i umbryjskim.

mgr **WAWRZYNIEC KRYZA** (UJ)

Problem szyku w łacińskiej frazie nominalnej.

mgr **DAWID LIPIŃSKI** (UMK)

Antyczne apologie chrześcijańskie z perspektywy Krytycznej Analizy Dyskursu na przykładzie *De civitate Dei* Augustyna z Hippony.

mgr **MARCIN LOCH** (Kraków)

*Latine loquor!* – czyli żywa łacina jako metoda dydaktyczna.

mgr **ROBERTO PERESSIN** (UW)

Teksty starogreckie w tłumaczeniu armeńskim: kilka refleksji.

mgr **DARIUSZ PIWOWARCZYK** (UJ)

Łacińskie formacje na *-iēs/-ia* z punktu widzenia współczesnej indoeuropeistyki.

mgr **ALEKSANDRA WACŁAWCZYK** (UAM)

Iloczas wyrazów hebrajskich w *Parafrazie Ewangelii św. Jana* – studium porównawcze.

dr **MAŁGORZATA ZADKA** (UWr)

Języki klasyczne w ujęciu antropolingwistycznym.

mgr Łukasz Berger (UAM)  
Przyczynek do analizy konwersacyjnej  
komiediowego dialogu Plauta

Dialog teatralny, zaprojektowany jako wielogłosowa dynamiczna wymiana między postaciami, okazuje się być jedynym wartościowym świadectwem konwersacyjnej łaciny. Sceniczna symulacja rozmowy nie tylko spełnia wymogi tzw. kanonicznej sytuacji komunikacyjnej *twargę-w-twarz*, ale także oferuje nam szeroko pojęty kontekst i ko-tekst każdej wypowiedzi oraz pozwala określić jej nacechowanie diafazyczne i socjolektalne. Z drugiej strony błędne byłoby utożsamianie języka komedii z *sermo cotidianus* czasów autora, który podporządkowywał stylistyczną konstrukcję dialogu wymogom metrycznym, konwencjom gatunkowym, a także własnym założeniom artystycznym zorientowanym przede wszystkim na humor, a nie na naturalistyczne odtworzenie codziennej komunikacji.

Badanie wymiany dialogowej u tak zręcznego i popularnego komediopisarza jak Plaut może – mimo wszystko – udowodnić, że intuicje językowe autora w wielu aspektach nakładają się na uniwersalne cechy werbalnej interakcji między rozmówcami. Narzędzia analizy konwersacyjnej pozwolą nam wyodrębnić nadrzędną strukturę i podstawowe jednostki rozmowy, strategie rozpoczynania i sygnalizowania końca interakcji oraz sposoby zmiany tury wypowiedzi.

Referat będzie próbą zastosowania w badaniach wymiany dialogowej komedii rzymskiej takich pojęć jak *pary przyległe*, *przed-sekwencje* oraz *reakcje niepreferowane*. Krótki przegląd wybranych zjawisk zachowań konwersacyjnych w utworach Plauta ma także na celu zasygnalizować perspektywy dalszych badań wraz z kilkoma zastrzeżeniami co do stosowalności tej metody dla antycznych korpusów literackich.

mgr JAGODA CHMIELEWSKA (UJ)  
Stylometria komputerowa w pracy filologa klasycznego  
na przykładzie *Ars Moriendi* - anonimowego utworu z XV wieku

*Ars moriendi* (*Sztuka umierania*) to tytuł nadany dwóm łacińskim tekstom datowanym na 15 wiek. Właściwa "wersja długa", tzw. *Tractatus (Speculum) artis bene moriendi (Inc. Cum de praesentiis)*, powstała przed Soborem w Konstancji (1415), zyskując od razu ogromną popularność w całej Europie (około 300 kodeksów); wersja krótka, *Ars moriendi (Inc. Quamvis secundum philosophum)* zachowała się jedynie w kilku kopiach. Tradycja przypisuje powstanie traktatów różnym postaciom intelektualnego życia europejskiego Średniowiecza, w tym Alkuinowi, Tomaszowi z Akwinu, wreszcie Mateuszowi z Krakowa.

Przedmiotem prezentacji będzie analiza stylistyczna *Ars*, stanowiąca punkt wyjścia do dyskusji na temat jej domniemanego autorstwa. Podstawę dla badań stanowią będą średniowieczne kopie *Ars* ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, a mianowicie BJ Ital. Oct. 9 fol. 9-44 oraz BJ St. Dr. Cim. 408.

Referat ma na celu ukazanie różnic pomiędzy tradycyjną metodą analizy stylistycznej a zdobywającą coraz większe uznanie stylometrią komputerową. Poruszona zostanie również kwestia użyteczności metod badawczych właściwych dla lingwistyki kwantytatywnej w pracy filologa klasycznego, zwłaszcza w badaniach dotyczących atrybucji anonimowych tekstów łacińskich.

mgr **KATARZYNA FRĄCKIEWICZ (UŚ)**

## Formy kontrahowane *indicativi praesentis medii-passivi* czasowników koniugacji atematycznej w poezji starożytnej Grecji okresu archaicznego i klasycznego

Formy kontrahowane *indicativi praesentis medii-passivi* czasowników koniugacji atematycznej w poezji starożytnej Grecji okresu archaicznego i klasycznego. Celem wystąpienia jest próba analizy kontrahowanych form *indikatiwu praesentis medii-passivi* w drugiej osobie liczby pojedynczej czasowników koniugacji atematycznej.

W tekstach obok form bez zaniku sigmy występują także formy z zanikiem tego spirantu, zarówno kontrahowane, jak i nieściągnięte. Można zatem spotkać δύναι i δύνηι obok δύνασαι, ἐπίσται i ἐπίστηι obok ἐπίστασαι

Analizuję częstotliwość występowania form kontrahowanych w stosunku do form bez zaniku sigmy interwokalicznej oraz form z zanikiem tego spirantu bez kontrakcji w poezji okresu archaicznego oraz klasycznego.

Pojawiają się także problemy w ocenie, jakich dialektów dotyczy kontrakcja i jak ona przebiega. Współcześni językoznawcy nie są zgodni, gdzie i jak często występują formy z kontrakcją. Przedstawione zostaną poglądy starożytnych gramatyków: Herodiana i Teodozjusza oraz poglądy współczesnych językoznawców, analogie i różnice w ich teoriach. Krytyczna analiza ich poglądów zestawiona jest z formami w poezji.

mgr **MACIEJ GRELKA (UAM)**

## Uwagi do pochodzenia gerundium i gerundivum w języku łacińskim i umbryjskim

Ani pochodzenie *gerundium* i *gerundivum* w języku łacińskim, ani kwestia prymarności jednej formy wobec drugiej nie zostały dotychczas w rozstrzygający sposób wyjaśnione. Świadcstwa z języka umbryjskiego i oskijskiego służą niekiedy za argument w tej dyskusji, przede wszystkim jednak w kontekście fonetyki. Referat zwróci uwagę na pozafonetyczne aspekty tych dwóch problemów z odniesieniem do analizy materiału źródłowego z tak zwanych tablic iguwińskich – materiał ten, jakkolwiek ograniczony, jest niejednoznaczny pod względem odcieni znaczeniowych. Ich analiza pozwala na odrzucenie zdecydowanych tez o wtórności umbryjskich form *-nn-/-n-* względem łacińskich oraz na wsparcie tezy o konwergentnym rozwoju form w obu językach.

mgr **WAWRZYNIEC KRYZA (UJ)**

## Problem szyku w łacińskiej frazie nominalnej

W moim wystąpieniu chciałbym przedstawić najważniejsze problemy występujące w opisie łacińskich fraz nominalnych. Temu elementowi struktury syntaktycznej zdania poświęcono wiele monografii, lecz większość z nich opiera się na materiale językowym pochodzącym tylko ze współczesnych języków. Problematyka fraz nominalnych w łacinie w polskiej literaturze przedmiotu jest poruszana tylko w rozprawie habilitacyjnej Kaczmarskiego (1985), która została napisana z pozycji językoznawstwa strukturalnego. Nowsze pozycje (Devine, Stephens 2006, Spevak 2010) pisane są natomiast z pozycji gramatyki funkcjonalnej, lecz skupiają się także na pragmatycznych aspektach szyku. Najważniejszym

problem w opisie jest pozorny wolny szyk zdania łacińskiego, który powoduje, iż linearne następstwo elementów tworzących frazę, charakterystyczne dla wielu współczesnych języków, nie może być podstawowym wyznacznikiem związku pomiędzy elementami grupy nominalnej. Szczegółowa analiza tekstów wskazuje jednak, że możliwe jest wyodrębnienie ogólnych tendencji i prawidłowości w szyku poszczególnych składników. Moje wystąpienie ma celu krytyczne przedstawienie dotychczasowych prób opisu tego zagadnienia.

## BIBLIOGRAFIA:

- De Jong J.R., *Word Order Within Latin Noun Phrases*, [w:] *Latin Linguistics and Linguistic Theory: Proceedings of the 1st International Colloquium on Latin Linguistics*, Amsterdam, April 1981
- Devine A.M., Stephens L.D., *Latin Word Order*, OUP 2006
- Kaczmarkowski M., *Nominalne grupy syntaktyczne łaciny okresu klasycznego*, Wyd. KUL, 1985
- Spevak O., *Constituent order in Classical Latin prose*, John Benjamins Publishing Company, 2010

mgr DAWID LIPIŃSKI (UMK)

**Antyczne apologie chrześcijańskie z perspektywy  
Krytycznej Analizy Dyskursu  
na przykładzie *De civitate Dei* Augustyna z Hippony**

Antyczna tradycja apologetyczna jest bardzo długa. Jedną z najstarszych i najbardziej znanych jest chociażby *Obrona Sokratesa* Platona, ale zna ją również rzymska literatura, np. *Apologia* Apulejusza. Gatunek ten wzorował się na mowie sądowej, w której strona broniła się przed argumentami przeciwników, a następnie przechodziła do repliki. Nie powinno zatem nikogo dziwić, że gatunek ten stał się niezwykle popularny wśród pisarzy chrześcijańskich, którzy co chwilę musieli odpierać argumenty pogan, oskarżających ich o wszelkie zbrodnie i niegodziwości, a przede wszystkim klęski, jakie ponosił Rzym. Apologie chrześcijańskie jednak noszą w sobie zasadniczą różnicę w stosunku do tradycyjnych – są obroną nie osoby, ale światopoglądu, stając się tym samym tekstami nie sądowymi, ale propagandowymi.

W swoim wystąpieniu pragnę przeanalizować apologetyczną część *De civitate Dei* Augustyna z Hippony w oparciu o metodologię wypracowaną przez Krytyczną Analizę Dyskursu. Łącząc w sobie teorie lingwistyczne i socjologiczne pozwala ona na szczegółowy proces ukształtowania opozycji „swój – obcy” i wykorzystania go w dyskursie ideologicznym. W swoim referacie prześlę zatem proces denotacji, orzekania, argumentacji, perspektywizacji i wzmacniania opisane przez R. Wodak w odniesieniu do współczesnego dyskursu politycznego. Dzięki temu chcę zaprezentować jak niektóre współczesne metodologie lingwistyczne pozwalają spojrzeć na języki klasyczne i historyczne z nowej perspektywy, a dzięki temu wydobyć nowe informacje o ich użytkownikach.

## BIBLIOGRAFIA:

- Aurelius Augustinus Hipponensis, 1981, *De civitate Dei libri XXII*, ed. B. Dombart et A. Kalb, Stutgardiae: B.G. Teubneri
- Eckmann A., 1987, *Dialog świętego Augustyna ze światem pogańskim w świetle jego korespondencji*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL
- Kornatowski W., 1977, *Wstęp*, [w:] *Święty Augustyn, O państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXII*, Warszawa
- Wodak R., *Dyskurs polityczny: retoryka wykluczenia a gatunki języka pisanego*, [w:] *Krytyczna Analiza Dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, pod red. A. Duszak i N. Fairclough, Kraków 2008, s.185-213

mgr **MARCIN LOCH** (Kraków)***Latine loquor!* – czyli żywa łacina jako metoda dydaktyczna**

Nie ulega wątpliwości, że głównym celem – i dla wielu jedynym sensem – nauki języka łacińskiego jest zdobycie umiejętności potrzebnych do odczytywania i interpretacji dzieł literackich pozostawionych nam przez Rzymian i późniejszych twórców łacińskich, nie zaś opanowanie języka w sposób pozwalający na współczesne, aktywne jego użycie w celach komunikacyjnych. Jest to podstawowa kwestia, która odróżnia metody dydaktyczne nauczania języków starożytnych od metod stosowanych w nauczaniu języków nowożytnych. Ale czy słusznie? Czy metoda analityczno-tłumaczeniowa stosowana od setek lat w dydaktyce języka łacińskiego może być nadal (i czy w ogóle kiedykolwiek była) efektywna?

Za początek rozwoju nowych metod nauczania języka łacińskiego uznać można rok 1911, kiedy to w Anglii z inicjatywy Dr. Rouse'a powstała *Association for the Reform of Latin Teaching*, która wykorzystując metodę przez niego opracowaną (*direct method*) zaczęła organizować letnie kursy *mówienia po łacinie*. W połowie lat 30. XX w. w jednym z tego typu kursów uczestniczył prof. Juliusz Krzyżanowski, który próbował później przeszczepić ową metodę na grunt polski – niestety jego postulaty przeszły niemalże bez echa, a nawet spotkały się z krytyką ze strony T. Zielińskiego (co brzmi absurdalnie, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że był on założycielem i prezesem *Towarzystwa Umieędzynarodowienia Łaciny*).

Obok metody Rouse'a istnieją jeszcze dwie: tzw. *metoda Ørberga* (1955) oraz metoda *Assimil* (1966). Jedynym ośrodkiem w Polsce, w którym regularnie prowadzi się zajęcia wg w/w metod jest Wrocław – tj. IFK UW r oraz LO Sióstr Urszulanek.

Czy warto *inaczej* uczyć łaciny? Jakie problemy napotyka próba wdrożenia *metody bezpośredniej* do metodyki nauczania języka łacińskiego? Czy *Latinitas viva* ma szansę wyprzeć metodę analityczno-tłumaczeniową? I przede wszystkim: czy jest metodą efektywną?

mgr **ROBERTO PERESSIN** (UW)***Teksty starogreckie w tłumaczeniu armeńskim: kilka refleksji***

Szczególne położenie geograficzne Armenii pozwoliło jej rozwinąć język i kulturę w zawieszeniu między Wschodem i Zachodem. Przenikają je elementy pochodzące z licznych sąsiadujących kultur, w tym cywilizacja grecka. Udział tejże zapewniła rozpoczęta w V w. bujna działalność translatorska dzieł greckich, współczesna powstaniu samego alfabetu armeńskiego. Wśród takich przekładów wyróżniają się, ze względu na ścisłą wierność tekstowi źródłowemu oraz rozważane kwestie interpretacyjne, te związane z tzw. szkołą hellenofilską. Pierwsze, pionierskie badania nad tym tematem – rozpoczęte pod koniec wieku XIX – przywiązywały większą wagę do tekstu oryginalnego, uznając przekłady za bierne narzędzie, przydatne głównie do krytyki tekstu greckiego oraz jako przyczynek do historii fonetyki greckiej. Prowadzone zaś od połowy XX wieku za pomocą bardziej wyrafinowanych metod i narzędzi naukowych badania, często skupiające się na aspekcie leksykalnym i składniowym tekstu, zwróciły się także ku tekstowi docelowemu, uznając te przekłady za oryginalne i same w sobie interesujące. Studia takie jednocześnie umiejscawiają przekłady w lepiej określonym kontekście historycznym, w którym kształtowała się kultura armeńska, przyswajając treści cywilizacji greckiej.

mgr DARIUSZ PIWOWARCZYK (UJ)  
Łacińskie formacje na *-iēs/-ia*  
z punktu widzenia współczesnej indoeuropeistyki

Występujące w języku łacińskim i produktywne w pewnym okresie formacje nominalne typu *-iēs* (z wariantem *-ia*) były przedmiotem dociekań naukowych od początków XX wieku. Najważniejsze próby wytłumaczenia pochodzenia tych formacji przedstawili: Pedersen (1926), Steinbauer (u Mayrhofera 1986: 133-134), Schrijver (1991: 379-387) oraz Klingenschmitt (1992: 127-135). Zamierzam wykazać, że wszystkie dotychczasowe próby objaśnienia pochodzenia łacińskich formacji na *-iēs* są niewystarczające. Pedersen zakłada istnienie sufiksu nominalnego *\*-eh1* w prajęzyku, co do którego brak jakichkolwiek paraleli porównawczych. Steinbauer rekonstruuje dla prajęzyka hysterokinetyczny temat na *\*-yeh2*, który również nie posiada paraleli w innych językach, a zarazem nie zgadza się z poświadczonymi danymi łacińskimi (końcówka biernika rekonstruowana przez Steinbauera ma postać *\*-yeh2 > \*yām*, podczas gdy właściwa najstarsza poświadczona końcówka ukazuje się w materiale łacińskim w postaci *-iem*). Schrijver objaśnia pochodzenie formacji *-iēs* przyjmując istnienie w prajęzyku dwóch osobnych paradygmatów o tematach *\*-yeh1* oraz *\*-yeh2*. Jak wyżej już zostało wspomniane, istnienie sufiksu nominalnego na *\*-eh1* w prajęzyku nie ma pokrycia w materiale historycznym. Dodatkowo, Schrijver przyjmuje przy tym mało prawdopodobną zmianę fonologiczną z *\*-ih2m > -iem*. Klingenschmitt szuka objaśnienia tej formacji w prajęzykowych paradygmatach *devī* (typ *aciēs* ze stałym sufiksem *-iē*) oraz *vrkī* (typ *māteriēs* z wariacją *-iē/-ia*). Zakłada przy tym, że mianownik na *-iēs* jest z pochodzenia formacją analogiczną do biernika na *-iem* według modelu *uolpēs : uolpem* „lis”. Taki model przekształcenia analogicznego wydaje się mało prawdopodobny. Opierając się na teorii przedstawionej przez Klingenschmitta oraz wspomnianej również przez Nussbauma (Nussbaum 1999) przy okazji omawiania innego problemu, zamierzam wykazać, że formacje łacińskie na *-iēs* biorą swój początek w częściowej identyfikacji praitalskich paradygmatów formacji *devī*, *vrkī* oraz *\*-iyā*. Podstawą utworzenia nowego mianownika na *-iēs* jest biernik o postaci *-iem* powstały przez wprowadzenie produktywnej końcówki biernika na *-em* do paradygmatu *vrkī*. Natomiast za model analogiczny do utworzenia mianownika na *-iēs* służy bardzo często używany rzeczownik oznaczający „dzień”: *diēs* (w przeciwieństwie do przyjmowanego przez Klingenschmitta jako model rzeczownika na określenie „lisa”). Dzięki takiemu podejściu wyjaśnione zostaje pochodzenie łacińskiej formacji bez przyjmowania dodatkowych rekonstrukcji prajęzykowych oraz mało prawdopodobnych zmian fonologicznych czy morfologicznych.

## BIBLIOGRAFIA:

- Klingenschmitt, G. 1992. „Die lateinische Nominalflexion“, w: Panagl – Krisch (red.) *Latein und Indogermanisch*. Innsbruck. Str. 89-135.
- Mayrhofer, M. 1986. *Indogermanische Grammatik I.2.: Lautlehre*. Heidelberg.
- Nussbaum, A. 1999. „What's new with dieu”. Odczyt na konferencji. Harvard University.
- Pedersen, H. 1926. *La cinquieme déclinaison latine*. Copenhagen.
- Schrijver, P. 1991. *The Reflexes of the Proto-Indo-European Laryngeals in Latin*. Amsterdam – Atlanta.

mgr ALEKSANDRA WACŁAWCZYK (UAM)

## Iloczas wyrazów hebrajskich w *Parafrazie Ewangelii św. Jana* – studium porównawcze

Słowa pochodzenia obcego, zwłaszcza *nomina propria*, zawsze sprawiały twórcom poezji iloczasowej pewne trudności z dopasowaniem do schematu metrycznego, każąc szukać różnorodnych rozwiązań: od manipulowania długościami sylab w obrębie samego słowa, poprzez stosowanie różnego rodzaju konstrukcji omownych i zagadek, aż po łamanie budowy wersu, nierzadko połączone z dowcipnym wyjaśnieniem powodów takiego odstępstwa. W przypadku wyrazów hebrajskich, z którymi zmierzyć się musiał Nonnos z Panopolis w swojej pracy nad heksametryczną *Parafrazą Ewangelii św. Jana*, w grę wchodzi dodatkowa okoliczność w postaci odmiennego od języków indoeuropejskich sposób interpretacji iloczasów, który jedynie w przybliżony sposób oddają transkrypcje poczynione przez twórców Septuaginty czy Orygenesesa w jego *Heksapli*. Nonnos jednak, znany z doskonałości formalnej, z powodzeniem wpłata liczne – wymuszone charakterem tekstu – hebraizmy, jedynie sporadycznie pozwalając sobie na odstępstwo od zasad metrycznych, które przyjął pomimo (a może – z powodu) powszechnego w jego czasach przejścia od akcentu tonicznego do ekspiracyjnego.

W swoim referacie proponuję analizę iloczasu samogłosek w wyrazach hebrajskich w tekście *Parafrazy*, zakładającą porównanie transliteracji wybranych przez Nonnosa z fonetycznym systemem języka hebrajskiego oraz istniejącymi transkrypcjami greckimi, a także odniesienie do prawideł metrycznych rygorystycznie przestrzeganych w *Corpus Nonnianum*.

dr MAŁGORZATA ZADKA (UWr)

## Języki klasyczne w ujęciu antropolingwistycznym

W badaniach nad językami klasycznymi od wielu lat nie tworzy się nowych metodologii i z trudem adaptuje te, które powstają na potrzeby neofilologii. Analizy koncentrują się głównie na poprawności wydań tekstów literackich oraz na semantyce i poszukiwaniu etymologii wyrazów. Poza metodą historyczno-porównawczą oraz kontynuowaniem obserwacji Młodogramatyków, można dostrzec czasem paradygmat strukturalistyczny. Poza odosobnionymi przypadkami, nie próbuje się natomiast wdrażać rozwiązań późniejszych i bardziej interdyscyplinarnych, takich jak kognitywizm, psycho- lub antropolingwistyka. Oczywiście nie sposób badać w ten sam sposób języków, które możemy uchwycić w bezpośrednim kontakcie, nagraniu, itp. oraz języków, które nie mają swoich rodzimych użytkowników. Chodzi raczej o wielowymiarowe spojrzenie na sam język, który można i należy widzieć w szerszym kontekście, niż tylko jako środek do odczytania tekstów. Można skoncentrować się na tym, co te teksty mówią nam o tworzących je ludziach, w jaki sposób język odzwierciedla kulturę, która go używa i jak na siebie wzajemnie oddziałują. Znalezienie kontekstu kulturowego dla języków starożytnych może nam powiedzieć więcej nie tylko o badanych w ten sposób społecznościach, ale także o ewolucji samego języka jako medium komunikacji.